

POSTANOWIENIE

Dnia 2 marca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z odwołania E. S.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L.

o wysokość emerytury,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 2 marca 2022 r.,

na skutek skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 4 maja 2020 r., sygn. akt III AUa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od E. S. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. 240 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z 4 maja 2020 r. oddalił apelację wnioskodawcy E. S. od wyroku Sądu Okręgowego w J. z 8 października 2019 r.

W przedmiotowej sprawie wnioskodawca w odwołaniu od zaskarżonej decyzji KRUS z 28 września 2018 r., przeliczającej wysokość jego emerytury, domagał się uwzględnienia do jej wysokości kwot opłacanych składek na ubezpieczenie społeczne rolników w latach 1987-1990 oraz doliczenia okresu praktycznej nauki zawodu pracownika młodocianego w okresie od 1 sierpnia 1966 r. do 22 czerwca 1968 r.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że kwota zwiększenia emerytury ubezpieczonego z tytułu opłacania składek na fundusz ubezpieczenia społecznego rolników została wyliczona prawidłowo, zgodnie z przepisem art. 25 ustawy z 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (jednolity tekst: Dz.U. z 2020 r., poz. 174 ze zm.), do stosowania którego odsyła art. 26a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U.2020.53 t.j.). Przepis ten w ust. 1 stanowi, że część składkową ustala się przyjmując po 1% emerytury podstawowej za każdy rok podlegania ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu, z uwzględnieniem ust. 2-7. Niepełne lata przelicza się odpowiednio, z uwzględnieniem art. 21 a. ust. 3 tego przepisu stanowi zaś, że jeżeli w okresie, o którym mowa w ust. 2 pkt 1, za rolnika i jego małżonka opłacono roczną składkę na ubezpieczenie społeczne rolników indywidualnych i członków ich rodzin w wysokości wyższej niż 120% przeciętnej emerytury podstawowej w danym roku, zamiast jednego roku przyjmuje się okres dłuższy, odpowiadający wskaźnikowi indywidualnego wymiaru składki w danym roku. Wskaźnik ten oblicza się w następujący sposób:

1) kwotę opłaconej składki rocznej wymierzonej od hektarów przeliczeniowych i działów specjalnych oraz od osób ubezpieczonych w danym gospodarstwie rolnym, z wyjątkiem domowników, dzieli się przez liczbę tych osób; przy ustalaniu kwoty opłaconej składki wlicza się również kwoty przyznanych ulg i zwolnień, nie wlicza się jednak nieopłaconej części składki za 1990 r., jeżeli jej opłacenie było dobrowolne;

2) tak obliczoną kwotę dzieli się przez 120% przeciętnej emerytury podstawowej w danym roku.

W związku z tym, że wnioskodawca w latach 1987-1990 opłacał roczną składkę na ubezpieczenie społeczne rolników indywidualnych i członków ich rodzin w wysokości wyższej niż 120% przeciętnej emerytury podstawowej w danym roku, Zakład zastosował powyższą metodę przy obliczeniu zwiększenia rolnego, którą opisał, przedstawiając szczegółowe wyliczenia, w załączniku do zaskarżonej decyzji i w piśmie procesowym z 2 października 2018 r., k. 45 (data sporządzenia pisma to 25 września 2018 r.).

Biegła sądowa potwierdziła prawidłowość obliczenia zwiększenia rolniczego do emerytury oraz odparła zastrzeżenia wnioskodawcy w opinii uzupełniającej.

W ocenie Sądu Apelacyjnego analiza art. 18 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych prowadzi do jednoznacznego wniosku, że podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne osób prowadzących pozarolniczą działalność została określona inaczej niż w przypadku ubezpieczonych, co do których podstawę tę odniesiono do przychodu w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych lub kwoty uposażenia, wynagrodzenia bądź innego rodzaju świadczenia. Łączy się to ze specyfiką działalności prowadzonej na własny rachunek i trudnościami przy określaniu przychodu z tej działalności. Z tych względów określenie wysokości podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne ustawodawca pozostawił osobom prowadzącym pozarolniczą działalność, stanowiąc w art. 18 ust. 8 u.s.u.s., że podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe ubezpieczonych, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 5, stanowi zadeklarowana kwota, nie niższa jednak niż 60% prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego przyjętego do ustalenia kwoty ograniczenia rocznej podstawy wymiaru składek, ogłoszonego w trybie art. 19 ust. 10 na dany rok kalendarzowy. Składka w nowej wysokości obowiązuje od dnia 1 stycznia do dnia 31 grudnia danego roku. W konsekwencji, w przypadku tych ubezpieczonych, obowiązek opłacania składek na ubezpieczenia społeczne i ich wysokość nie są powiązane z osiągniętym faktycznie przychodem, lecz wyłącznie z istnieniem tytułu ubezpieczenia i zadeklarowaną przez ubezpieczonego kwotą, niezależnie od tego, czy ubezpieczony osiąga przychody i w jakiej wysokości. W przypadku ubezpieczonych prowadzących pozarolniczą działalność gospodarczą obowiązek opłacania składek na ubezpieczenia społeczne i ich wysokość nie są powiązane z osiągniętym faktycznie przychodem, lecz wyłącznie z istnieniem tytułu ubezpieczenia i zadeklarowaną przez ubezpieczonego kwotą, niezależnie od tego czy ubezpieczony osiąga dochody i w jakiej wysokości. A zatem ustawodawca pozwolił tej kategorii ubezpieczonych podjąć samodzielnie decyzję co do wskazania przychodu stanowiącego podstawę wymiaru składek, ograniczając jego wysokość wyłącznie w odniesieniu do dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego, mimo iż wysokość wypłacanych przez organ rentowy świadczeń jest zazwyczaj

nieekwiwalentna w stosunku do wkładu ubezpieczonego, zwłaszcza w przypadku krótkiego okresu opłacania składek od wyższej niż minimalna podstawy wymiaru składek.

Sąd Apelacyjny uznał, że prawidłowo Sąd pierwszej instancji nie wliczył do stażu ubezpieczeniowego E. S. wskazywanego przez niego okresu praktycznej nauki zawodu od 1 sierpnia 1966 r. do 22 czerwca 1968 r. w Zasadniczej Szkole Zawodowej dla pracujących przy B. w zawodzie murarza-tylnkarza. Art. 6 ust. 2 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS jako okresy składkowe uznaje przypadające przed 15 listopada 1991 r. okresy zatrudnienia młodocianych na obszarze Państwa Polskiego na warunkach określonych w przepisach obowiązujących przed 1 stycznia 1975 r. Sytuację prawną młodocianych zatrudnionych na podstawie umowy o praktyczną naukę zawodu określały przepisy art. 9 ust. 1 oraz art. 10 Ustawy z 2 lipca 1958 r. o nauce zawodu, przyuczaniu do określonej pracy i warunkach zatrudniania młodocianych w zakładach pracy oraz o wstępnym stażu pracy (Dz.U. z 1958 r. Nr 45, poz. 226), obowiązujące od 21 lipca 1958 r. do 1 stycznia 1975 r. Stanowiły one, że zakład pracy, przyjmując młodocianego na naukę zawodu w celu przyuczenia do określonej pracy oraz odbycia wstępnego stażu pracy, jest obowiązany zawrzeć z nim na piśmie umowę, określającą zawód albo rodzaj pracy, w jakim młodociany będzie szkolony, czas trwania nauki zawodu, przyuczenia do określonej pracy lub wstępnego stażu pracy oraz zasadnicze obowiązki i uprawnienia młodocianego (art. 9 ust. 1) oraz, że okresy nauki zawodu, przyuczenia do określonej pracy i wstępnego stażu pracy są okresami zatrudnienia (art. 10).

Sąd drugiej instancji wskazał, że ustawa z 30 marca 1965 r. o bezpieczeństwie i higienie pracy (Dz.U. z 1965 r. Nr 13, poz. 91) zawierała rozróżnienie między pracownikami, do których zaliczała, m. in., osoby zatrudnione na podstawie umowy o naukę zawodu (art. 2), od uczniów szkół zawodowych i innych, odbywających zajęcia praktyczne w zakładach pracy, a nie będącymi pracownikami (art. 4). A zatem z brzmienia wskazanych przepisów należało wnioskować, że nie każdy przypadek nauki zawodu był związany z zatrudnieniem ucznia w zakładzie pracy.

W każdym przypadku sąd obowiązany jest badać charakter stosunku prawnego łączącego ubezpieczonego (jako ucznia) z zakładem pracy lub z przyzakładową szkołą zawodową, w których odbywał naukę zawodu, albowiem tylko umowa o pracę, a nie o naukę, zawarta między ww. podmiotami, uzasadnia zaliczenie okresu nauki i odbywania praktyki do okresu zatrudnienia, jako okresu składkowego na podstawie art. 6 ust. 2 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Powyższy wyrok został zaskarżony w całości skargą kasacyjną wniesioną przez E. S..

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania podniesiono oczywistą zasadność skargi. Argumentowano, że „zaskarżony wyrok Sądu Apelacyjnego w (...) w sposób oczywisty narusza powołane wyżej przepisy prawa materialnego w zakresie podanym w zarzutach. (...) Oczywiste naruszenie *art. 6 ust. 2 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Emerytalnych oraz przepisów ustawy z dnia 2 lipca 1958 r. o nauce zawodu, przyuczenia do określonej pracy i warunkach zatrudnienia młodocianych w zakładach pracy oraz o wstępnym stażu pracy* przez Sąd II instancji nastąpiło przez przyjęcie, iż przesłanki wyartykułowane w powołanych przepisach nie zostały w stanie faktycznym przedmiotowej sprawy spełnione, podczas gdy z nawet pobieżnej analizy stanu faktycznego sprawy wynika wniosek przeciwny”.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o odrzucenie skargi kasacyjnej, ewentualnie o wydanie postanowienia o odmowie przyjęcia skargi do rozpoznania, oraz zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie przedstawia zasadnej podstawy przedsądu i dlatego nie został uwzględniony.

Skarżący nie wykazuje, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona – art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

Nie można stwierdzić naruszenia art. 6 ust. 2 pkt 3 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS, zgodnie z którym za okresy składkowe uważa się również przypadające przed dniem 15 listopada 1991 r. wymienione w nim okresy, za które została opłacona składka na ubezpieczenie społeczne albo za które nie było obowiązku opłacania składek na ubezpieczenie społeczne, w tym zatrudnienia młodocianych na obszarze Państwa Polskiego na warunkach określonych w przepisach obowiązujących przed dniem 1 stycznia 1975 r.

W aktach rentowych (karta 20) znajduje się wskazywane w uzasadnieniu wyroku Sądu pierwszej instancji świadectwo ukończenia przez E. S. 22 czerwca 1968 r. Zasadniczej Szkoły Zawodowej. Była to Zasadnicza Szkoła Budowlana dla Pracujących B. w B. Wnioskodawca ukończył zasadniczą szkołę zawodową w zawodzie murarz – tynkarz. Świadectwo informuje o przedmiotach nauczania ogólnego oraz o ocenach z przedmiotów zawodowych, w tym za „praktyczną naukę zawodu”. To świadectwo ukończenia zasadniczej szkoły zawodowej potwierdza, że w spornym okresie od 1 sierpnia 1966 r. do 22 czerwca 1968 r. wnioskodawca był uczniem a nie pracownikiem. Inaczej ujmując był w stosunku administracyjnym ucznia szkoły zawodowej a nie młodocianym pracownikiem. Są to odrębne stosunki prawne.

Skarżący nie przedstawił dowodów zatrudnienia pracowniczego. Sąd pierwszej instancji (uzasadnienie wyroku *in fine*) stwierdził, iż powyższa placówka oświatowa (Zasadnicza Szkoła Zawodowa dla pracujących B. w B.) była szkołą przyzakładową, a praktyki zawodowe były w niej obowiązkowe. Zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwala jednak stwierdzić, że praktyki te odbywały się na podstawie indywidualnej umowy zawartej pomiędzy wnioskodawcą a zakładem pracy. Ubezpieczony nie przedłożył żadnych dokumentów potwierdzających fakt zatrudnienia przez zakład pracy w celu przyuczenia do zawodu na podstawie indywidualnej umowy o pracę. W spornym okresie ubezpieczony nie posiadał statusu pracownika, a tym bardziej pracownika młodocianego.

Sąd Apelacyjny ustalenia faktyczne i rozważania prawne Sądu pierwszej instancji przyjął jako własne. Potwierdził, że Sąd pierwszej instancji prawidłowo nie wliczył do stażu ubezpieczeniowego okresu praktycznej nauki zawodu od 1 sierpnia 1966 r. do 22 czerwca 1968 r. Dodatkowo wskazał na przepisy ustawy z 2 lipca

1958 r. o nauce zawodu, przyuczaniu do określonej pracy i warunkach zatrudnienia młodocianych w zakładach pracy oraz o wstępnym stażu pracy oraz na ustawę z 30 marca 1965 r. o bezpieczeństwie i higienie pracy oraz konieczne rozróżnienie między pracownikami i uczniami szkół zawodowych, odbywających zajęcia praktyczne w zakładach pracy, a nie będących pracownikami. Wnioskodawca przedstawił jedynie świadectwo ukończenia zasadniczej szkoły zawodowej. Ten dowód nie może być podstawą stwierdzenia, że wnioskodawca zawarł z pracodawcą umowę o pracę.

Skarżący nie zarzuca naruszenia przepisów postępowania a to oznacza, że w ocenie zarzutu materialnego wniosku wiązą ustalenia faktyczne na których Sąd powszechny oparł swoje rozstrzygnięcie. Inaczej ujmując, związanie ustaleniami faktycznymi, wynikające z art. 398¹³ § 2 k.p.c., odnosi się również do oceny zgłoszonej podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., gdyż w przeciwnym razie wystąpiłby dysonans między etapem przedsądu i późniejszym rozpoznaniem materialnego zarzutu skargi kasacyjnej z ograniczeniem dotyczącym stanu faktycznego wynikającym z art. 398¹³ § 2 k.p.c.

Dla Sądu Najwyższego granice ustaleń faktycznych w odniesieniu do zgłoszonej podstawy przedsądu stanowi dwuinstancyjne postępowanie przed Sądem powszechnym. Konsekwentnie należy stwierdzić, że w spornym okresie skarżący był uczniem zasadniczej szkoły zawodowej a nie młodocianym pracownikiem.

To, że zasadnicza szkoła zawodowa była szkołą dla pracujących nie musi oznaczać, że uczeń tej szkoły pozostawał w zatrudnieniu pracowniczym. System oświaty przewidywał, że zasadnicze szkoły zawodowe były prowadzone też przez zakłady pracy. W zasadniczej szkole zawodowej uczeń zdobywał wykształcenie na poziomie szkoły zawodowej i uczył się zawodu, co łączyło się z praktyką zawodową przewidzianą w programie nauczania. Naturalnym było, że uczeń odbywał praktykę, w ramach której wykonywał określone czynności, jednak nie była to praca w ramach pracowniczego zatrudnienia. Praktyczna nauka zawodu (przedmiot wskazany w świadectwie ukończenia szkoły) była częścią procesu nauczania zawodu. Od takiej nauki w szkole należy odróżnić zatrudnienie młodocianego na podstawie ustawy z 2 lipca 1958 r. o nauce zawodu (...). Wówczas relacje były

odwrócone. Zadaniem młodocianego było przede wszystkim wykonywanie określonej pracy (zatrudnienia). Mógł być doksztalcany, ale nie wtedy, gdy uzyskał już kwalifikacje w szkole zawodowej (art. 12 ustawy z 2 lipca 1958 r.), a więc wynikający z zatrudnienia obowiązek nie polegał na zdobyciu wykształcenia na poziomie zasadniczej szkoły zawodowej. Skarżący został przyjęty do szkoły celem uzyskania wykształcenia na poziomie zasadniczej szkoły zawodowej a nie do wykonywania zatrudnienia pracowniczego jako młodociany pracownik. Nie jest to nowa kwestia prawna, gdyż do stażu emerytalnego zalicza się okres zatrudnienia a nie okres nauki w zasadniczej szkole zawodowej. W tym przypadku już tylko samo świadectwo ukończenia zasadniczej szkoły zawodowej wskazuje, że ubezpieczony był uczniem a nie pracownikiem. Trudno przyjąć, aby jego praca (zatrudnienie) jako młodocianego polegała na uczeniu się podstawowych (powszechnych) przedmiotów przewidzianych w programie zasadniczej szkoły zawodowej, czyli języka polskiego, fizyki, matematyki, historii. Uczniowie zasadniczych szkół zawodowych znaczną część programu nauczania mieli wypełnioną praktyczną nauką zawodu. Odbывała się w ramach nauczania zawodu.

W przedmiotowej sprawie skarżący nie przedstawia dowodu na jego pracownicze zatrudnienie w spornym okresie. Nie ma zatem podstaw zarzut wniosku o oczywistym naruszeniu art. 6 ust. 2 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Należy odróżnić system oświaty – ustawę z 15 lipca 1961 r. o rozwoju systemu oświaty i wychowania – z zasadniczymi szkołami zawodowymi, w których praktyki zawodowe stanowiły część procesu kształcenia i odbywały się w uspołecznionych zakładach pracy (art. 11 tej ustawy) od regulacji dotyczącej zatrudnienia młodocianych do pracy na podstawie ustawy z 2 lipca 1958 r. o nauce zawodu (...), którzy byli obowiązani do kształcenia się w systemie powszechnym oświaty, czyli w zakresie szkoły podstawowej, zawodowej lub ogólnokształcącej (art. 12). Odróżnienie tych dwóch regulacji porządkuje sytuacje prawne uczniów i młodocianych pracowników, ci pierwsi odbywali praktyczne nauki zawodu jako uczniowie zasadniczej szkoły zawodowej, ci drudzy byli pracownikami obowiązani do doksztalcania się. Tłumaczy to również znaczenie przepisów wykonawczych do ustawy – powołanego we wniosku rozporządzenia Ministra Oświaty z 14 lutego 1959 r. w sprawie doksztalcania oraz kontroli nauki zawodu

młodocianych zatrudnionych w zakładach pracy. Treść § 10 tego rozporządzenia stanowiła, że warunkiem przyjęcia do zasadniczej szkoły zawodowej dla pracujących młodocianego podlegającego obowiązkowi doksztalcania było przedłożenie zaświadczenia zakładu pracy stwierdzającego, że młodociany jest zatrudniony lub będzie zatrudniony w ciągu najbliższych 6 miesięcy. Regulacja ta sama w sobie nie oznacza wykazania przez skarżącego, że był zatrudniony w okresie uczęszczania do zasadniczej szkoły zawodowej, zaś art. 6 ust. 2 pkt 3 ustawy emerytalnej odnosi się do zatrudnionych młodocianych a nie do uczniów zasadniczych szkół zawodowych.

Z tych motywów uprawnione jest stwierdzenie, że skarżący nie wykazał, iż skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.), dlatego orzeczono jak w sentencji (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).

O kosztach orzeczono na podstawie § 9 ust. 2 i § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.